

i w tym przypadku Autor, pomijając inne wątki, skupił uwagę na formach posługi memoratywnej sprawowanej przez miejscowy konwent. Dlatego w centrum jego uwagi znalazł się powszechnie znany zabytek piśmiennictwa klasztornego, czyli zrehabilitowana w tutejszym skrypcorium w drugim dziesięcioleciu XIII w. *Genealogia Wettinensis*. Jej olbrzymie znaczenie dla ukształtowania wettyńskiej wspólnoty pamięci wynikało z faktu, że dla przyszłych pokoleń stała się podstawowym źródłem kształtującym całą miśnieńsko-saską historiografię dynastyczną. Autor poddał przekaz ten raz jeszcze krytyce źródłowej, aby następnie w sposób pogłębiony odczytać zawarte w nim historyczne przesłanie. Utwór powstał w okresie głębokiego kryzysu wewnętrznego nurtującego wspólnotę kanoników regularnych i miał na celu nie tylko legitymizować ród wschodnioniemieckich margrabiów, którego znaczenie w Rzeszy systematycznie wzrastało, ale również zmanifestować centralną pozycję klasztoru na Lauterbegu, pełniącego nadal funkcję miejsca pamięci rodowej Wettynów.

Obie części, dotyczące klasztorów Gerbstedt i Petersberg, zdają się jednak w zamierzeniu Autora stanowić jedynie rodzaj wprowadzenia w główny nurt jego zainteresowań, gdyż drugą połowę rozprawy wypełniły rozległe i wielowątkowe studia poświęcone klasztorowi cystersów w Altzelle. Opactwo powstało w wyniku akcji fundacyjnej margrabiego Ottona Bogatego (zm. 1190), syna i następcy Konrada, który w 1162 r. podjął zamiar sprowadzenia cystersów z klasztoru w Pforcie. W tym samym czasie z identyczną inicjatywą wystąpił cieszący się szczególnymi względami wspólnoty portyjskiej książę śląski Bolesław Wysoki, fundując Lubiąż. W momencie zakładania niewątpliwie wobec siebie konkurencyjne, a w nieodległej przyszłości bliźniacze placówki wykazywały wiele podobieństw. Dotyczy to również ich przeznaczenia na miejsce pochówku i centrum memoratywne miśnieńskich Wettynów i śląskich Piastów.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że nowe spojrzenie na rolę dziejową głównej fundacji Wettynów zaprezentowało drezdeńsko-lipskie środowisko naukowe już w 2000 r., podczas konferencji zorganizowanej w celu podsumowania najnowszych, wszechstronnie i gruntownie przeprowadzonych badań nad przeszłością tej placówki. Wydany dwa lata później tom studiów pt. *Altzelle. Zisterzienserabtei in Mitteldeutschland und Hauskloster der Wettiner* w pełni udokumentował nowe tendencje ujawnione wówczas w regionalistyce saskiej. Jednakże problem, który przed laty zaledwie zaanonsowano, dopiero H. Winkel twórczo rozwinął i pogłębił w szeroko zakrojonych badaniach interdyscyplinarnych, wykorzystujących zarówno bliższe historykowi źródła dyplomatyczne i dziejopisarskie, jak również zachowane relikty sztuki sepulkralnej.

Monografia H. Winkla w głównym zarysie poświęcona została historycznym uwarunkowaniom, w których zrodziła się i ukształtowała tradycja dynastyczna jednego ze wschodnioniemieckich rodów możnowładczych. Jednakże znaczenie tych studiów wykracza daleko poza ramy tradycyjnej regionalistyki i zyskuje szczególne znaczenie w odniesieniu do krajów sąsiednich. Ze względu na paralelizm przeobrażeń dziejowych zachodzących w dobie rozwiniętego średniowiecza na terenach Słowiańszczyzny Zachodniej, wszelkie porównania w tym właśnie wymiarze posiadają głęboki sens. Z uwagi zaś na wspólne, szczególnie bliskie drogi rozwojowe Miśni oraz Śląska, w każdej w zasadzie sferze życia społecznego, zwrócić ponadto należy uwagę na zjawisko bezpośredniego oddziaływania i wymiany oraz wzajemnej recepcji wzorów kulturowych. Dlatego prześledzenie procesu budowania zrębów świadomości rodowej Wettynów w oparciu o „swoje” klasztory domowe może okazać się nader instructywnie oraz inspirujące również dla badacza zainteresowanego kształtowaniem się tradycji piastowskiej na Śląsku i rolę, jaką w tej sferze odegrały domy cysterskie rodziny lubiańskiej.

Michał Kaczmarek (Wrocław)

BORYS PASZKIEWICZ, *Brakteaty – pieniądz średniowiecznych Prus* (Złota Seria Uniwersytetu Wrocławskiego 3), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, ss. 488 + 5 map + 13 tablic.

Monety i stosunki monetarne w średniowiecznych Prusach już od ponad półtora wieku budzą ciągle duże zainteresowanie badaczy. Tylko w ostatnim ćwierćwieczu ukazały się oprócz

recenzowanej monografii aż trzy wartościowe opracowania poświęcone temu zagadnieniu (M. Dygo, T. Kubiak, O. Volckart). Z pewnością jednak trafna jest opinia Borysa Paszkiewicza, że problematyka związana z historią monety pruskiej, głównie ze względu na stosunkowo bogatą bazę źródłową, na którą składają się tak źródła pisane, jak i zabytki numizmatyczne, nadal oferuje badaczom wiele aktualnych i interesujących wyzwań. Autor najnowszego opracowania o pruskich brakteatach zachowuje dużą skromność przy formułowaniu kwestionariusza badawczego, deklarując jako główny cel pracy analizę zachowanego materiału numizmatycznego pod kątem pochodzenia, a więc „oddzielenie monet krzyżackich od niekrzyżackich, pruskich od niepruskich”, oraz uporządkowanie datowania brakteatów. Rzeczywisty zakres rzeczowy recenzowanej pracy jest jednak daleko szerszy. Wprawdzie w centrum zainteresowania pozostaje problematyka numizmatyczna, jednak B. Paszkiewicz, nawiązując do postawionego przed laty przez Mariana Dygo pytania o znaczenie brakteatów w obiegu pieniężnym państwa zakonnego, podejmuje problemy o zasadniczej wadze dla poznania historii gospodarczej Prus w średniowieczu.

Praca składa się z obszernego Wstępu (s. 7-38), trzech rozdziałów wyróżnionych na podstawie kryterium chronologicznego oraz trzech aneksów. Pierwszy z tych aneksów zawiera wykaz cytowanych źródeł brakteatów, w drugim przedstawiono opisy poszczególnych typów monety, z uwzględnieniem wagi, średnicy i próby, a w trzecim – analizę składu chemicznego monet ze znaleziska w Pucku. Książkę zamykają mapy oraz tablice z wizerunkami monet. We Wstępie Autor wiele uwagi poświęcił przedstawieniu stanu badań oraz typologii monet i charakterystyce stanu zachowania źródeł numizmatycznych. Dużą zaletą pracy jest przejrzysta struktura. Każdy z rozdziałów składa się z dwóch części, w pierwszej omawiana jest polityka monetarna, druga zaś zawiera analizę poszczególnych typów brakteatów wybijanych przez mennice zakonne i biskupów pruskich oraz monet błędnie łączonych z Prusami. Jako kryteria periodyzacji Autor przyjął topologię brakteatów oraz przełomowe momenty w historii systemu monetarnego w Prusach.

W pierwszym rozdziale (s. 39-106), obejmującym okres do początku XIV w., na szczególną uwagę zasługują rozważania poświęcone recepcji zapisanych w przywileju chełmińskim zasad organizacji systemu monetarnego. Zasługą Autora jest ustalenie, że do początku lat sześćdziesiątych XIII w. bito monety i wymieniano je zgodnie z postanowieniami przywileju. Przy końcu XIII w. nastąpiło ostateczne oderwanie wagi feniga od zasad określonych w przywileju. Nowe spostrzeżenia przynoszą również rozważania nad rolą sztabek srebra jako środka płatniczego oraz nad mennictwem biskupów pruskich. Z badań B. Paszkiewicza wynika, że mimo ograniczania przez zakon krzyżacki biskupich praw monetarnych, moneta biskupia funkcjonowała w szerokim obiegu na Warmii do końca XIII w. Wskazuje on także na pojedyncze monety biskupie bite w XIV w. W czasie lektury rozdziału pierwszego nasuwają się jedynie drobne uzupełnienia. Niezbyt precyzyjne jest stwierdzenie, że w przywileju elbląskim z 1246 r. pojawia się określenie relacji między denarem kolońskim a monetą pruską. W tekście łacińskim z 1246 r. oraz w jego tłumaczeniu z końca XIII w. zapisano jedynie, że miasto płaci czynsz rekognicyjny w wysokości 1 denara kolońskiego, a właściciele parcel 6 denarów własnej monety. Źródła elbląskie zawierają także interesujące wskazówki z końca XIII w. (Codex diplomaticus Warmiensis, t. I, Mainz 1860, nr 97) oraz z początku XV w. (Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404-1414, wyd. M. Pelech, Toruń 1988-1989, nr 12, 223, 352, 428, 553, 774, 1180, 1261, 1327, 1465) na temat sposobu płacenia czynszu. Potwierdzają one wyrażone przez Autora przypuszczenie o płaceniu czynszu zgodnie z zapisem przywileju lokacyjnego. Szukając odpowiedzi na pytanie o przyczyny niewielkiej liczby skarbów monet z XIII w. na obszarze państwa zakonnego, należałoby także uwzględnić fakt, że decydująca dla stworzenia rynku wewnętrznego kolonizacja, zakładanie małych miast i wsi, zarówno w ziemi chełmińskiej, jak i Prusach na większą skalę zaczęła się dopiero od lat osiemdziesiątych XIII w.

Ramy chronologiczne drugiego rozdziału (s. 107-208) wyznaczają początek XIV w. oraz reforma groszowa przeprowadzona ok. 1354 r. Niewątpliwie był to okres największego nasilenia kolonizacji wiejskiej i miejskiej oraz intensywnej rozbudowy rynku wewnętrznego, co odzwierciedlają także zjawiska monetarne. W skarbach pochodzących z tego okresu widoczny

jest duży udział monet starych, wycofanych z użytku. B. Paszkiewicz słusznie łączy ten fakt z rozszerzeniem zakresu użycia denarów i wynikających z tego technicznych trudności w całkowitej renowacji pieniądza. Podejmuje tym samym polemikę z poglądem o zaprzestaniu odnawiania monety. W części poświęconej analizie poszczególnych typów monet na szczególną uwagę zasługują uwagi poświęcone brakteatom z literami. Autor recenzowanej monografii wskazuje na możliwość ich kujawskiej genezy. Brakteaty z literą B łączy z Bydgoszczą lub Brześciem Kujawskim, a pochodzenie brakteatów z literami V i D z Inowrocławiem i ziemią dobrzyńską (Bobrowniki). Opisując obieg monety pruskiej poza obszarem państwa zakonnego, B. Paszkiewicz wspomina między innymi o jej obecności w Skandynawii. Wydaje się, że wśród przyczyn tego zjawiska należałoby uwzględnić także udział kupców pruskich w jarmarkach na Skanii.

Najobszerniejszą część rozprawy stanowi rozdział trzeci (s. 209-322), w którym przedstawione zostały dzieje brakteatów po wprowadzeniu do systemu monetarnego Prus monety groszowej. Wiele uwagi Autor poświęca bitym w II połowie XIV w. nowym monetom: firlingowi, półskojcowi i szelągowi. Szukając wzorów dla produkcji firlinga, wskazuje na Flandrię, co wobec dużego znaczenia Brugii dla handlu pruskiego, w tym także zakonnego, wydaje się bardzo prawdopodobne. Formuluje także własną ocenę celów pierwszej, jego zdaniem nieudanej, reformy monetarnej Winrycha von Kniprode, która miała zwiększyć standard kruszcowy monet pruskich. Polemizuje ze zdaniem Olivera Volckarta, że szelągi były bite wcześniej niż półskoje i firlingi. Przychylił się raczej do tradycyjnej datacji drugiego etapu reformy, w wyniku której starsze monety groszowe zastąpiono dwunastofenigowym szelągami, chociaż dopuszcza możliwość przesunięcia datacji kilka lat przed 1380 r. W nawiązaniu do badań O. Volckarta wysuwa bardzo wiarygodną tezę, że głównym celem pierwszego etapu reformy, podnoszącej standard monety pruskiej, było zwiększenie dochodów władcy kraju z renty gruntowej. Zabieg ten nie przyniósł jednak spodziewanych skutków, z tego też względu w drugim etapie reformy dokonano dewaluacji monety w interesie handlu. W kontekście tej obserwacji warto może dodać, że oscylowanie polityki monetarnej zakonu między dążeniem do zwiększenia dochodów z renty feudalnej a interesami handlu widoczne jest także w okresie przedgrunwaldzkim. Wielki mistrz Konrad von Jungingen, który zdecydowanie bronił przywilejów zakonu w działalności gospodarczej, podniósł standard monety. Decyzja ta musiała niekorzystnie wpłynąć na dalekosiężny handel pruski, który w latach dziewięćdziesiątych XIV w. wyraźnie wkroczył już w fazę kryzysu. Znamienny jest fakt, że dewaluacja monety była jednym z pierwszych zarządzeń nowego wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen, który w przeciwieństwie do swojego brata pozostawał bardziej otwarty na postulaty stanów pruskich. Do ważnych osiągnięć B. Paszkiewicza należy zaliczyć uwagi dotyczące polityki monetarnej zakonu krzyżackiego w okresie wojny trzynastoletniej. W oparciu o znalezioną w 2006 r. w Gdańsku monetę dokonuje on nowej interpretacji zarządzenia wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen z 1460 r. o dewaluacji wybijanego w Królewcu szeląga; celem tej decyzji miało być przywrócenie emisji złych, sześćfenigowych szelągów. Wiele uwagi poświęcono w recenzowanej pracy reformom monetarnym podjętym przez trzech ostatnich wielkich mistrzów, którzy nie prowadzili w tym zakresie jednolitej polityki. O ile wielki mistrz Jan von Tiefen doprowadził początkowo do podwyższenia wartości szeląga, to jego następcy, Fryderyk Saski i Albrecht Hohenzollern, obniżyli standard monety pruskiej. Własny pogląd B. Paszkiewicz formuluje także w sprawie monet wybijanych przez dwóch ostatnich wielkich mistrzów, tzw. szerokich groszy Fryderyka Saskiego i guldenów Albrechta von Hohenzollerna.

Należy stwierdzić, że recenzowana praca z pewnością zasługuje na bardzo pozytywną ocenę. Dzieło Borysa Paszkiewicza jest nie tylko znakomitą studium z zakresu numizmatyki, mającym fundamentalne znaczenie do badań nad systemem monetarnym Prus w średniowieczu, ale także zawiera wiele wartościowych ustaleń do dziejów społeczno-gospodarczych państwa zakonnego.

*Roman Czaja (Toruń)*